

Wieczny Juan. Były obrońca Romy przedłużył umowę z Flamengo do kwietnia (poprzednia wygasła w grudniu), tak aby zagrać do końca rozgrywek regionu Carioca. Juan, tak jak jego stary kapitan Francesco Totti, zagra co najmniej do 40 roku życia w drużynie swojego serca.

To cel, który wydawał się niemożliwy do osiągnięcia po zerwaniu Achillesa, którego doznał we wrześniu. Pragnienie powrotu na boisko i założenia koszulki Flamengo było silniejsze od wszystkiego. W tym sezonie gracz zaliczył tylko 14 występów. Ogółem w zespole Flamengo zagrał w 330 meczach i zdobył 32 gole, co sprawia, że jest najbardziej bramkostrzelnym obrońcą obok Baiano w historii klubu z Rio. W trakcie leczenia, aby wrócić na boisko, były gracz Giallorossich uczęszczał na uniwersytet piłkarski, aby przygotować się do nowego życia po zakończeniu kariery.

Juan napisał post na Instagramie, ogłaszając odnowienie umowy i dziękując kibicom: *"Nie mogę zapomnieć tego co czułem gdy zakładałem po raz pierwszy tą koszulkę. Minęło 30 lat i odczucia są praktycznie te same. Chcę podziękować kierownictwu Flamengo za odnowienie umowy do kwietnia i za wsparcie, które otrzymałem od wszystkich profesjonalistów i kibiców w trakcie okresu leczenia, podczas najpoważniejszej kontuzji w mojej karierze. Jestem bardzo szczęśliwy i spokojny, jeśli chodzi o powrót, z celem ponownego poczucia przyjemności zakładania koszulki czarno-czerwonych w 2019 roku. Do tej pory będę nadal kibicował moim kolegom, aby zdobyli brazylijski tytuł".*

Autor: abruzzo